

Weronika Janc III E reprezentantka Kadry Narodowej Juniorów klasy 470



Dyscyplina: Żeglarstwo regatowe, dwuosobowa, olimpijska klasa 470 Kobiet

Przynależność: UKS Pogoria

Wzrost: 178 cm

Waga: 64 kg

Pozycja: załogantka

Załoga: POL 80 wraz z sterniczką Antoniną Marciniak

Sukcesy 2016 rok:

- **4. miejsce Mistrzostwa Europy Juniorów** olimpijskiej klasy 470, Balatonfured, Węgry, sierpień
- **1. miejsce Medal Race** (wyścig medalowy, najlepszej pierwszej 10tki) na Mistrzostwach Europy Juniorów olimpijskiej klasy 470, Balatonfured, Węgry, sierpień
- **13. miejsce Mistrzostwa Świata Juniorów 470**, Kiel, Niemcy, czerwiec
- **1. miejsce Mistrzostwa Polski** w Sprint Race klasa 470, Gdynia, lipiec
- **2. miejsce regaty o Puchar Polskiego Związku Żeglarskiego** klasa 470, Krynica Morska, maj
- **3. miejsce regaty o Puchar Prezydenta Miasta Gdyni** klasa 470 (klasyfikacja generalna), Gdynia, czerwiec
- **49. miejsce prestiżowe regaty Trofeo Princessa Sofia** klasy 470, Puchar Świata Seniorów, Palma de Mallorca, Hiszpania, marzec/kwiecień



Przed nami w tym roku jeszcze starty w:

- Mistrzostwach Polski 470, Górki Zachodnie- Gdańsk, wrzesień



- Regatach klasy 470, Kowno, Litwa, wrzesień/październik
- Imperia Regatta 470, Riva del Garda, Włochy, listopad
- Christmas Race 470, Palamós, Hiszpania, grudzień

Oraz zgrupowania:

- Górki Zachodnie-wrzesień
- Górki Zachodnie-październik
- Riva del Garda, Włochy- listopad
- Palamós, Hiszpania-grudzień

Trzymajcie kciuki za POL 80 :)

młodości był także reprezentantem Polski w olimpijskiej jednoosobowej klasie Finn, to właśnie dziadek rozbudził we mnie tę pasję. Startowałam przez 4 lata m.in. w Pucharach Polski, Mistrzostwach Polski w tej klasie zdobywając doświadczenie.

Moja przygoda z żeglarstwem typowo regatowym zaczęła się w 2010 roku, na trzyosobowej klasie Omega Sport wraz z tatą i dziadkiem, który w



Szybko moja pasja rozbudziła we mnie bardzo określone cele i marzenia- przejście na olimpijską klasę 470, kadra narodowa i igrzyska olimpijskie w Tokio 2020. Żeglarstwo na śląsku jest mało popularne, a co za tym idzie słabo wspierane, przez co moje marzenia dla wielu wydawały się abstrakcją. Jedne wrześniowe zawody (Mistrzostwa Polski klasy 470 w 2015r) zmieniły wszystko.



W grudniu dostałam propozycję pływania wraz z Antoniną Marciniak (Kadra Narodowa Juniorów klasy 470) od lutego 2016 roku. Decyzja była trudna- szkoła, druga klasa liceum, profil biologiczno-chemiczny, a plan zgrupowań i startów kadry na 2016 rok zostawiał mi tylko niecałe 150 dni w domu. Jak się później okazało sama decyzja to nic przy wysiłku, jaki musiałam włożyć w to, by „dogonić” fizycznie jak i technicznie resztę grupy, która staż na tej łódce miała znacznie dłuższy niż ja. 470-tka to łódka, która wymaga ogromnej sprawności fizycznej, siły, zwinności, kondycji, a samo żeglarstwo to sport wymagający ogromnego poświęcenia, cierpliwości, odwagi i wytrwałości w dążeniu do celu.



Załoga musi się polubić, musi chcieć tego samego i przede wszystkim musi być bardzo zgrana. Siła charakteru może działać tu bardzo dużo, co udowodniłyśmy z moją sterniczką Tosią już w te wakacje zdobywając 4 miejsce na Mistrzostwach Europy i wygrywając wyścig medalowy, co jest zdecydowanie naszym życiowym wynikiem i bez wątpienia historycznym dla polskiej, damskiej, juniorskiej 470-tki, dającym nam świadomość, że nasze marzenia (cele) na następnym sezon 2017 (założeniem jest 1 miejsce na MŚ w Japonii i na ME we

Włoszech) jak i na 2020 rok (Tokio), mają szanse się spełnić, pod warunkiem, że dalej będziemy tak ciężko pracować jak do tej pory. :)

